

Relacja 96/500

17.06.2013.

CHOSZCZNO W piątkowy wieczór do naszego miasta zawitali autorzy „Szeptów i krzyków”. To niecodzienne wydawnictwo składa się z muzycznej płyty, fotograficznego albumu i poetyckiego tomiku.

Pomimo tego, że iNNi i Projekt LR razem liczą sobie sześć, w porywach siedem osób, to jednak na piątkowym koncercie, który odbył się w kawiarni „U Jędrusia”, stan osobowy „Szeptów i krzyków” był zdecydowanie liczniejszy. To chyba oczywiste, że zawitali tam: ARTUR SZUBA, KAMIL ŻUCHOWSKI, MAREK POKORNIECKI, ROMAN SZYMAŃSKI (iNNi) i TOMASZ HERBRICH (Projekt LR), ale mieliśmy też okazję poznać nową, wokalną twarz zespołu, czyli 15-letnią MARTYNĘ ŻYTĘ. Na tym spotkaniu nie zabrakło też osób, które zilustrowały tomik zdjęciami do wybranych przez siebie wierszy. M.in.: MARTA DOKURNO, JACEK RADWAN i PATRYCJA KOTECKA opowiadali o tym, jak to się stało, że właśnie te, a nie inne ujęcia zdecydowali się pokazać. Komplet piątkowych gości uzupełniła córka A. Szuby WERONIKA, która w „Szeptach i krzykach” nie tylko użyczyła swojego głosu w chórkach, ale także zaprezentowała fotografię do wiersza zatytułowanego „17/72”. Był też TOMASZ FROST, student Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi, autor obrazu do klipu „Separatysta”.

Seria limitowana

Piątkowy koncert rozpoczął się poetyckim wstępem, w którym swoje dzieła czytali A. Szuba i R. Szymański. To także oni i T. Herbrich wprowadzili widzów w temat stworzenia „Szeptów i krzyków", a po nich o historii swojego zderzenia z tym wydawnictwem opowiadali wspomniani wyżej autorzy zdjęć, muzycy i wokaliści. Tu ciekawostką jest to, że większość z nich pytana o to, który utwór stanie się przebojem, wskazywali na… inne nagranie. Na widowni widzieliśmy też GRAŻYNĘ ŻYTĘ, mamę Martyny, a także EDYTĘ GROBLICĘ, nauczycielkę ze Szkoły Podstawowej w Zieleniewie, która muzycznie wykształciła, dziś już 15-letnią wokalistkę. – Do pewnych decyzji trzeba dojrzeć – Martyna nie wie jeszcze czy jest gotowa na to, by na stałe wkomponować się w skład zespołu iNNi. Z kolei A. Szuba, lider tej formacji uważa, że młoda wokalista powinna częściej sięgać po coś autorskiego. W tym dniu ich wspólne śpiewanie publiczność przyjęła owacyjnie. A płyta (wydawnictwo)? Też cieszy(ą) się powodzeniem. Ewentualnym nabywcom radzimy się pospieszyć, bo jej nakład to tylko 500 sztuk.

96/500 Tadeusz Krawiec

{gallery}szeptyikrzykiinni2013{/gallery}